

Od autora: Im poświęcam. Jakim im? Oni już wiedzą.

*Myśli, myśli moje, moje myśli – myśli –
których nikt przede mną jeszcze nie wymyślił,
co je, chociaż nie chcę, znowu w głowie słyszę
– stuk puk stuk puk stuk – rzucę na klawisze...*

Jeszcze echo niesie szalone stukanie,
a już się odbija treścią na ekranie,
strawną czy niestrawną – nie jemu osądzać,
sędzią w swojej sprawie być przecież nie można.

Po wyrok na siebie wymyślone leci;
ekran puszcza oczko do splątanej sieci,
przy której z portalu druh po piórku wierny
czyha, by wyłować je z głębi mizერი.

Czas tak wolno płynie... Jest! Jak mu ulżyło...
Co by było – myśli – gdyby Cię nie było?
Oddycha spełniony, komentarza pewien:
„No... ŚWIETNE! Na rewanż zapraszam do siebie”.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Jacek Londyn, dodano 11.10.2021 07:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.